

Nastrój bliski opuszczonym miastom z obrazów Giorgia de Chirico został stworzony techniką mozaiki.

Kawiarnia dla pracowników biura

Warszawa

Autorzy: architekci

Czesław Bielecki,

Wojciech Protas,

architekci wnętrz

Maria Twardowska

Ceramika: artyści plastycy

Andrzej i Wojciech Bersz

Meble malowane:

Marianna Bauman

Oświetlenie: Studio

Akamika Hidetoshi

Powierzchnia użytkowa:

52 m²

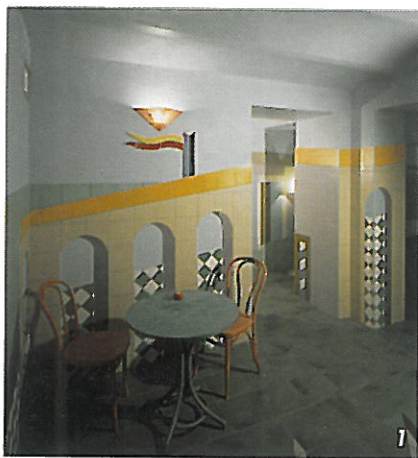
Projekt: 1994

Realizacja: 1995

Nie podano kosztów

inwestycji

Pewnego razu, w dawnej piwnicy, w której mieściła się sala kinowa ambasady jednej z azjatyckich republik, powstała... kraina z bajki. Wnętrze sprawia wrażenie ilustracji z książki dla dzieci. Nastrój bliski opuszczonym miastom z obrazów Giorgia de Chirico został stworzony nie pędzlem, lecz techniką mozaiki. Kompozycja zwykłych, kolorowych płytek ceramicznych według projektu Andrzeja i Wojciecha Berszów pokryła ściany i podłogi kawiarni jednego z bardzo szacownych biur warszawskich. Właściwie nie jest to typowa kawiarnia, lecz pokój śniadaniowy dla pracowników. Wąskie, mało atrakcyjne piwnice zmieniły się w liczne obrazy, kompozycje skośnych linii, uproszczonych skośców, geometrycznych figur, zaskakujących szachownic i luków. Została zaprojektowana symboliczno-iluzyjna przestrzeń, zaakcentowana falistym, błękitnym sufitem. Nie ma tu szlachetnych proporcji bliskich kanonom architektury. Świadomie zrezygnowano z drzwi, otwierając w ten sposób niewielką, pierwotnie podzieloną przestrzeń. Otwarcie to potęguje jeszcze atmosferę bajkowości. Z każdego miejsca widać inną kompozycję



przestrzenną. Jednocześnie odnosi się wrażenie, jakby na ścianach za pomocą rzutnika prezentowano kilka surrealistycznych obrazów. Labiryntowy układ, narzucony przez ścianki działowe, został zwielokrotniony przez zastosowaną technikę artystyczną. Bracia Berszowie – malarz i rzeźbiarz, autorzy unikatowej ceramiki, zafascynowani renesansowymi majolikami, podobnie jak w swoich obiektach ceramicznych o małych wymiarach i tym razem nie liczą się z formą. Łamią płaszczyznę, burzą harmonię. Dzięki

takim zabiegom powstała zupełnie nowa przestrzeń architektoniczna, ludzka, poetycka, myląca granice. Nowy układ wnętrza i uzyskany nastrój poszerzył je wizualnie i otworzył bez wyburzania ścian. Podłoga „wchodzi” na ściany, a ściany „przechodzą” na podłogę. Użytkowe pomieszczenie zostało potraktowane w surrealistyczny sposób, podobnie jak to czynili w nieporównywalnej skali wielcy architekci, jak Gaudi czy Hundertwasser. Mozaiki, schody, tarasy, bramy wyjściowe, lawki w słynnym parku Güell, zaprojektowane przez Gaudiego (1900-1914) z odłamków kolorowych płytek i szkła w pastelowych kolorach, są ułożone w symetryczne, po części nieregularne, fantazyjne kompozycje. Pospolite materiały, surowa cegła i płytki ceramiczne o barwie ochry biegną po murze jak listwa. Ułożone w szachownice geometryczne wzory, połączone z bogatymi w wyrazie ornamentami charakterystycznymi dla Cosa Vicens (1883-1888), inspirowały polskich artystów. W zaprojektowanym przez nich wnętrzu pełne fantazji pomieszczenia są jednak podporządkowane rozsądnej strukturze. Także w traktowaniu i zdobieniu przestrzeni przez Berszów, można doszukać się pewnych podobieństw do stylizacji zastosowanej przez Hundertwasser. Jego usytuowany w centrum Wiednia szokujący dom-happening z 1985 roku, w którego wnętrzach ceramiczne obrazy z podłóg przenoszą się na ściany, wydaje się być pierwowzorem zdobienia charakterystycznego dla Berszów. Załamane linie podłóg i ścian powodują podobne efekty jak w Hundertwasser-House, tyle że w minimalnej skali. Przestrzeń niewielkiej warszawskiej kawiarni, utrzymana w kolorze lodów, który gdzieś przelamano nasyconą czerwień, żółcią i granatem – z pozoru zimna – przez bajkowość i poetykę staje się nierealnie ciepła i radosna. Kojący nastrój potęguje światło, płynące z zaprojektowanych przez Japończyka Akamika Hidetoshi, specjalnie do tego wnętrza, stojących i ściennych lamp o lekkich, papierowych abażurach. Ostatecznego wyrazu kawiarni przydają meble. Może nie tak całkiem zaprojektowane, lecz pozyskane. Tonetowskim krzesłom, fotelom i okrągłym stolikom seryjnej produkcji, potraktowanym jak płótno, a więc malowanym

jak obraz, nowy wyraz nadała Marianna Bauman. Zespół twórców stworzył przestrzeń dla wyobraźni, ekscytującą także z powodu lokalizacji w poważnym, oficjalnym miejscu. Zarówno parter, jak i piętra tego domu reprezentują zupełnie inny styl, mimo że podobnie jak piwnice są zaprojektowane przez zespół architektów: Czesława Bieleckiego, Wojciecha Protasa i Marię Twardowską.

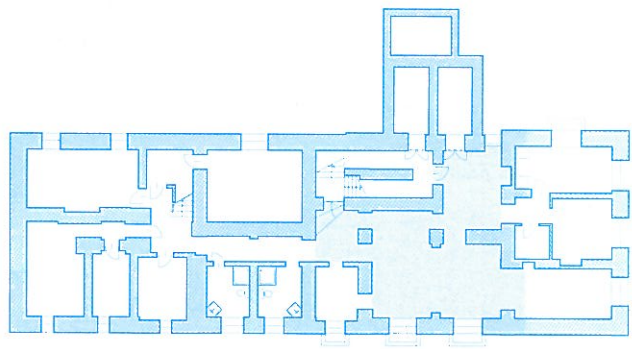
Małgorzata Jasser-Gajl

Zdjęcia: Michał Glinicki

One of the respectable offices in Warsaw has a room which resembles an illustration from a book for children. It is a café, or rather a breakfast room, for employees. The unusual atmosphere has been created by the mosaic technique. The composition of colourful ceramic tiles has changed an unattractive, narrow basement into a fabulous land. It is filled with pictures, geometric figure compositions, slant lines, surprising chess-board patterns and arches. All this builds a space which is symbolic and illusory. Once you are inside, you gain an impression of looking at several realistic images being projected onto the walls. The artistic technique has made the maze created by partition walls even more complicated. The designers, fascinated by the Renaissance majolica, break planes and destroy harmony. The architectural space which they have created is multidimensional and full of surprises. The floor climbs the walls and walls invade the floor. The surrealistic approach to a usable interior reminds of the concepts of such great architects as Gaudi or Hundertwasser.

The colouring of the place is light and pastel, broken here and there with saturated red, yellow and navy blue. Seemingly cold because of its unreality and fabulousness, the café becomes a warm and cosy place, also owing to specially designed lamps with light paper shades. The final impression is created by the furniture: chairs, armchairs and tables of serial production have been treated as canvas and covered with paintings.

The unusualness of the place is even more striking since it was established and exists in a serious official institution.



1:500 2

Office café

Warsaw

Authors:

Czesław Bielecki, arch.,
Wojciech Protas, arch.,
Maria Twardowska,
interior designer

Ceramics: Andrzej and
Wojciech Bersz, artists

Painted furniture:

Marianna Bauman

Lighting: Akomika
Hidetoshi Studio

Usable floor area:

52 sq. m.

Design: 1994

Completion: 1995

**Investment costs not
revealed**



1. Fragment „przestrzennej” ściany
2. Rzut piwnic
- 3, 4. Bajkowy krajobraz na jednej ze ścian
5. Ściana z palmą
6. Ściana z „przestrzenną” drabiną

1. 'Three-dimensional' wall, fragment
2. Basement plan
- 3, 4. Imaginary landscape over the wall
5. The palm tree over the wall
6. The wall with 'three-dimensional' ladder